

Panie Przewodniczący !

Wysoka Rado !

Szanowni goście!

Każda osoba stojąca wobec problemów, których nie jest w stanie rozwiązać samodzielnie, ma prawo zwrócić się z prośbą o pomoc do ośrodka pomocy społecznej. Pomoc społeczna służy wszystkim osobom, których egzystencja jest w jakikolwiek sposób zagrożona. Wszelka pomoc udzielana jest w myśl zasady wg której w pierwszej kolejności wykorzystane zostaną zasoby i możliwości własne (a także rodziny) osoby odbierającej pomoc.

Pomoc społeczna to nie tylko świadczenia pieniężne jakby się mogło wydawać to również szeroko rozumiane poradnictwo i praca socjalna.

Ustawodawca w nowej ustawie o pomocy społecznej, którą przyszło nam wdrożyć w życie z dniem 1 maja 2004r. wskazał prawo do korzystania z pomocy osobom spełniającym kryterium dochodowe i społeczne.

Po złożeniu wniosku – pisemnego wnioskodawca musi spodziewać się wizyty pracownika socjalnego w domu, który przeprowadzi wywiad środowiskowy. Do wywiadu zobowiązany jest dołączyć dokumenty potwierdzające fakt trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej. Następnie kierownik podejmuje decyzję o przyznaniu lub odmowie pomocy. Niezadowolonych w 2004r. było 15 osób, które złożyły odwołania od decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bydgoszczy, które to kolegium utrzymało w mocy wydane wcześniej decyzje a tylko 2 przekazało do ponownego rozpatrzenia.

Praca w Ośrodku jest trudna ponieważ naszymi klientami nie są ludzie szczęśliwi i bogaci tylko spotykamy się z biedą i nieszczęściem. Dużo spraw nadawało by się do programu „Telewizja nocą” który prowadził Aleksander Małachowski z Haliną Miroszową wówczas płakał pół Polski, z opisu sytuacji naszych przypadków płakało by drugie pół.

Ponieważ państwo nie jest opiekuńcze topnieją środki przeznaczone w budżecie państwa na pomoc społeczną zarówno na świadczenia jak i wynagrodzenia

pracowników. Wg założeń ustawowych rok 2006 będzie ostatnim rokiem dotującym gminy w zakresie realizacji zadań pomocy społecznej.

Otwartość władz na problem pomocy społecznej uzależniona jest w dużej mierze od zasobności gminy i dobrej woli władz samorządowych. Fachowość, wiedza i umiejętności pracowników socjalnych nie rozwiążą problemów środowiskowych. Opinia publiczna na przemian oskarża pracowników socjalnych za to że rozdają pieniądze, albo że robią za mało (nie zapobiegają zjawiskom przemocy wobec dzieci czy osób niepełnosprawnych). Ale chciałabym zaznaczyć że każdy klient pomocy społecznej ma wolną wolę i pracownik może być odpowiedzialny wobec a nie za klienta.

Aby rozwiązać problemy podopiecznych konieczna jest współpraca pracowników z przedstawicielami innych zawodów profesjonalnego pomagania. Tradycją stały się spotkania z dzielnicowymi czy z kuratorem rodzinnym dla rozwiązania problemu danej rodziny czy osoby. Są to formy wypracowane przez pracowników Ośrodka. Trudno mówić o rozwiązaniu problemu dominującego dla gminy - bezrobociu. Bezrobocie dla rodziny oznacza drastyczną zmianę sytuacji, rodzi szereg problemów - od nadmiernego picia alkoholu, konflikty rodzinne po depresje i samobójstwa. Dla pełnej oferty w stosunku do tych osób wskazane byłoby zatrudnienie doradcy zawodowego czy psychologa, o którym to mówiła radna Pani Ditrich w stosunku do osób uzależnionych. Z obserwacji można wyciągnąć wniosek, pomoc społeczna ma efekty tzn. część osób usamodzielnia się na okres 2-3 lat a potem wraca do pomocy społecznej. Tendencja taka wskazuje na czasowe zatrudnianie pracowników przez pracodawców – potem rok zasiłku dla bezrobotnych i powrót do pomocy społecznej. O konieczności i zasadności funkcjonowania Ośrodka Pomocy Społecznej nie trzeba nikogo przekonywać, świadczy o tym liczba rodzin objętych pomocą 1486 oraz że 2004 wpłynęły 3104 wnioski o pomoc finansową. O partnerach w realizacji zadań pomocy społecznej podano informacje w sprawozdaniu. Na zakończenie chciałabym im serdecznie podziękować za współpracę przy rozwiązywaniu problemów mieszkańców.

Andrzej Reuata
2-02 Kierownika OQOPS